

Wczoraj portal *romanews.eu* opublikował krótki wywiad z rzekomym agentem Pablo Osvaldo, Dario Decoudem. Wieczorem włoski portal naprawił nieco tą informację, kontaktując się ponownie z agentem, który wyjaśnił to i owo.

Decoud chciał naprawić swoją wcześniejszą wypowiedź, tłumacząc się, że nie zrozumiał dobrze pytania postawionego w języku angielskim. W nowym wywiadzie zaznaczył, że jest jedynie przyjacielem piłkarza, nie jego agentem jak myśli cały świat futbolowy oraz że uznał za możliwe zainteresowanie wielu drużyn, choć nie wie, które to zespoły:

- Jestem jedynie przyjacielem Osvaldo. Czy odejdzie? Nie wiem, w piłce nożnej można zrobić wiele rzeczy, zdecyduje Roma. Mogą być zainteresowane zespoły, jednak nie wiem które. Może być ich dużo. Nie jestem agentem Osvaldo, który nie posiada żadnego oficjalnego przedstawicielstwa. To jasne, że doszło do błędu w interpretacji.

Autor: abruzzo